

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa A.P.

przeciwko D.P.

o ustalenie, zapłatę, wydanie i sprostowanie świadectwa pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 maja 2018 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 24 stycznia 2017 r., sygn. akt VI Pa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 1.380 zł (jeden
tysiąc trzysta osiemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 20 maja 2016 r. zasądził od pracodawcy D.P. na rzecz pracownicy A.P. 5.250 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia; 4.810,39 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych; 4.798,72 zł z racji ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. Dodatkowo Sąd Rejonowy ustalił, że w całym okresie zatrudnienia u pozwanej powódka pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy.

W apelacji pozwana zarzuciła między innymi, że doszło do naruszenia art. 65 § 2 k.c., w sytuacji, gdy pozwana oświadczeniem woli z dnia 7 listopada 2015 r.,

doręczonym powódce, uchyliła się od skutków swojego oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017 r. oddalił apelację pozwanej. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c. stwierdził, że przepisy prawa nie regulują zagadnienia wad oświadczeń woli składanych w związku ze stosunkiem pracy. Zastosowanie znajduje zatem art. 300 k.p. w związku z art. 84 § 1 k.c. Przewiduje on, że w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Mając na uwadze treść przepisu, Sąd odwoławczy dostrzegł, że w stanie faktycznym sprawy nie można stwierdzić aby powódka, która prawidłowo usprawiedliwiła swoją nieobecność, była odpowiedzialna za błędną ocenę przyczyn jej nieobecności przez pracodawcę.

Skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 151 § 1 k.p. poprzez uznanie, że powódka pracowała w godzinach nadliczbowych, pomimo, że z całokształtu zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego taki fakt nie wynika, a wyliczenie powódki załączone do pozwu nie może stanowić wiarygodnego dowodu na okoliczność świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych,

- art. 171 k.p. poprzez zasądzenie na rzecz powódki ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w latach 2013-2015, pomimo, że pozwana przedłożyła podpisane przez powódkę wnioski urlopowe znajdujące się w jej aktach osobowych, które potwierdzają fakt wykorzystania w urlopu naturze,

- art. 84 k.c. w związku z art. 300 k.p.c. oraz art. 5 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę pomimo, że na podstawie oświadczenia woli z dnia 7 listopada 2015 r. doręczonego powódce, pozwana uchyliła się od skutków swojego oświadczenia woli złożonego w dniu 21 lipca 2015 r. dotyczącego rozwiązania z powódką umowy

o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia,

- art. 65 k.c. w związku z art. 353 k.c. i art. 25 § 1 k.p. poprzez uznanie, że zawarta przez strony umowa o pracę z dnia 1 grudnia 2009 r. na czas określony do dnia 31 grudnia 2019 r. była umową na czas nieokreślony,

- art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 58 k.p. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę w wysokości trzy miesięcznego wynagrodzenia, podczas gdy z treści zawartej przez strony umowy o pracę wynika, że okres wypowiedzenia umowy wynosi 2 tygodnie,

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. przez zdawkowe jednozdaniowe ustosunkowanie się do zarzutu apelacyjnego dotyczącego nieuwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji w ustalonym stanie faktycznym faktu uchylenia się przez pozwaną od skutków oświadczenia woli złożonego w oświadczeniu z dnia 21 lipca 2015 r. o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia jako dokonanego pod wpływem błędu,

- art. 382 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. i art. 25 § 1 i 2 k.p. oraz art. 65 § 2 k.c., a także art. 385 k.p.c. w związku z art. 151 § 1 k.p. oraz art. 171 k.p. i art. 189 k.p.c.

Pozwana twierdziła, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, które wyłoniło się na tle art. 84 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Dotyczy ono wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy czy istnieje możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przez pracodawcę pod wpływem błędu w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę z pracownikiem bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika. Czy możliwość skorzystania z uprawnienia do uchylenia się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli zależy wyłącznie od składającego oświadczenie woli pracodawcy o uchyleniu. Czy skutek złożenia drugiej stronie - pracownikowi takiego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu następuje *ex lege* i sąd rozstrzygający sprawę jest nim związany, co oznacza, że powinien ten fakt uwzględnić w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Ponadto wyjaśnienia wymaga także kwestia czy sąd rozpoznający sprawę z powództwa pracownika o zapłatę odszkodowania jest tym oświadczeniem związany

oraz czy jest uprawniony do badania jego zasadności w takim przypadku jeżeli pracownik nie kwestionuje skuteczności złożonego oświadczenia o uchyleniu.

Rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy wymaga także zagadnienie istotności błędu na gruncie prawa pracy, w tym w szczególności w przypadku jednostronnego oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy przez pracodawcę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika. Czy fakt, że pracownik, który otrzymał oświadczenie woli o rozwiązaniu z nim umowy o pracę w trybie art. 52 k.p., miał świadomość jego wadliwości jest wystarczającą przesłanką, o której mowa w przepisie art. 84 § 1 k.c. do uchylenia się od oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Zdaniem skarżącej skarga kasacyjna jest też oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenie art. 382 k.p.c. w związku z art. 151 k.p., art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy zaaprobował wyrok Sądu Rejonowego na mocy którego zasądzone zostało na rzecz powódki wynagrodzenie z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych. Zgromadzony w sprawie materiał dowody nie potwierdził wymiaru czasu pracy powódki w godzinach nadliczbowych wskazywanego przez nią w załączniku do pozwu. Zeznania świadków są niejasne, nieprecyzyjne i w żadnym wypadku nie świadczą o pracy powódki w godzinach nadliczbowych przez nią wskazanych. Ponadto Sąd uchybił też art. 325 k.p.c. ponieważ zasądzone wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w sentencji orzeczenie nie określa okresu, za który zostało przyznane. Ta wadliwość ma takie znaczenie, że gdyby powódka zamierzała wytoczyć nowy proces o zapłatę wynagrodzenia to pozwana nie ma możliwości powoływać się na *res iudicata* w przypadku gdy nowe powództwo dotyczyłoby tego samego okresu czasu.

Pozwana argumentowała też, że zgodnie z art. 189 k.p.c. w przypadków powództwa o ustalenie powód dla skuteczności takiego powództwa powinien wykazać interes prawny w jego wytoczeniu. Powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w toku postępowania w żadnym z pism nie wykazała interesu prawnego w zakresie wniesienia powództwa o ustalenie w trybie art. 189 k.p.c. w zakresie wymiaru czasu pracy. Zatem jej roszczenie w tym zakresie powinno ulec oddaleniu. Mimo to Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie posiadając żadnego stanowiska powódki w tym zakresie,

przyjął, że wymiar czasu pracy i wysokość wynagrodzenia za pracę rzutować będzie na przyszłe prawa do świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych, nie określając tego w jaki sposób.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej nie przedstawiono argumentów uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

Zagadnienie prawne, które zostało poddane pod osąd Sądu Najwyższego nie zostało przemyślane. Pozwana nie zwróciła uwagi, że w art. 84 § 1 k.c. mówi się o „błędzie co do treści czynności prawnej”. Oznacza to, że nie każdy błąd daje podstawę do uchylenia się od skutków swojej czynności prawnej. Zaświadcza o tym art. 86 § 1 k.c., w którym stwierdzono, że tylko przy podstępnie, nie ma znaczenia, czy błąd był istotny i czy dotyczył treści czynności prawnej. Pozostaje zatem przypomnieć skarżące, że błąd co do treści czynności prawnej oznacza mylne wyobrażenie o jakimkolwiek elemencie czynności prawnej. Mówiąc ogólnie, błąd co do treści czynności prawnej oznacza w istocie błąd co do okoliczności wchodzących w skład treści tejże czynności. Przepis ten zakłada więc istnienie po stronie składającego oświadczenie woli mylnego wyobrażenia o treści tego oświadczenia (pomyłka) lub o takich okolicznościach, jak np. fakty, do których odnosi się oświadczenie, normy prawne, mające zastosowanie do dokonywanej czynności prawnej, albo skutki prawne dokonywanej czynności prawnej. Znajac zakres desygnatów tego pojęcia, staje się jasne, że niewiedza pozwanej o przyczynie nieobecności powódki nie jest równoznaczna z błędnym wyobrażeniem o treści czynności prawnej (rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia). Na podstawie dokonanych ustaleń faktycznych nie można przecież twierdzić, że warunki przedmiotowo - podmiotowe czynności prawnej rozwiązującej umowę o pracę były postrzegane przez skarżącą wadliwie.

Powyższy wywód znaczy tyle, że pozwana składając oświadczenie z dnia 7 listopada 2015 r. nie mogła skutecznie uchylić się od skutków własnej czynności prawnej. Nie ma też żadnych danych dających podstawę sądzić, że powódka wywołała błąd podstępnie, a zatem wystąpiły okoliczności z art. 86 § 1 k.c.

Powyższe konkluzje mają znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym w konkretnej,

indywidualnej sprawie zakończonej wydaniem prawomocnego wyroku, wobec czego argumenty za potrzebą rozpoznania tak rozumianego środka zaskarżenia przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie mogą być oderwane od podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia objętego skargą, jak również muszą być adekwatne do podstaw kasacyjnych, na których skarga została skonstruowana. Takie stwierdzenie jest wynikiem tego, że Sąd Najwyższy (poza uwzględnieniem z urzędu nieważności postępowania apelacyjnego) rozpoznaje skargę kasacyjną wyłącznie w granicach zaskarżenia oraz w granicach jej podstaw, będąc przy tym związanym ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.). Skoro okoliczności faktyczne i prawne, bez żadnego trudu, wskazują, że w sprawie nie wystąpiły przesłanki uzasadniające skuteczne powołanie się na błąd co do treści czynności prawnej, to przy merytorycznym rozpoznaniu skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy nie będzie miał okazji rozważać, czy istnieje możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przez pracodawcę pod wpływem błędu w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę z pracownikiem bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika; a także czy możliwość skorzystania z uprawnienia do uchylenia się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli zależy wyłącznie od składającego oświadczenie woli pracodawcy o uchyleniu. Również pozostałe wątki nakreślone przez pozwaną nie będą mogły zostać ocenione, gdyż w sprawie nie doszło do błędu co do treści czynności prawnej.

W rozpoznawanym przypadku okazuje się, że zgłoszone zagadnienie prawne nie jest istotne w tej konkretnej sprawie, nie upoważnia zatem do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Skarga kasacyjna nie jest także oczywiście uzasadniona. Kategoria prawna, do której odwołuje się pozwana, została wyznaczona niedookreślonym zwrotem. Powszechnie przyjmuje się, że oczywista trafności skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sadu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia.

Wskazując na art. 382 k.p.c. w związku z art. 151 k.p., art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. skarżąca chce aby Sąd Najwyższy dokonał oceny materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadków. Pozwana zapomina jednak, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Oznacza to, że również na etapie przedsądu najwyższa instancja sądowa nie ma kompetencji do weryfikowania materiału dowodowego.

Z przepisu art. 325 k.p.c. nie da się wyprowadzić wniosku, że zasądzając wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych sąd ma obowiązek określić okres, za który należność przysługuje. Zarzut ten nie jest zatem oczywiście trafny.

Nie doszło również do uchybienia art. 189 k.p.c. Wystarczy przywołać jeden z ostatnich wyroków Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2018 r., I PK 189/17, LEX nr 2459714. Z jednej strony, przesądzono w nim, że pracownik ma interes prawny w ustaleniu kolejności urlopów (wypoczynkowego i dla poratowania zdrowia), z drugiej zaś argumentowano, że pojęcie interesu prawnego oznacza potrzebę wprowadzenia jasności co do istnienia określonego prawa lub stosunku prawnego w celu ochrony powoda przed naruszeniem sfery jego uprawnień. O interesie prawnym w rozumieniu art. 189 k.p.c. można zatem mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności co do istnienia prawa lub stosunku prawnego lub ich treści, a wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. wyrok z dnia 20 maja 2011 r., II PK 295/10, OSNP 2012 nr 13-15, poz. 169 i powołane tam orzecznictwo). Podkreśla się, że w obecnie obowiązującym porządku prawnym pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej. Stanowiący przesłankę powództwa o ustalenie interesu prawnego powinien być zatem rozumiany elastycznie, z uwzględnieniem celowości wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze powództwa o świadczenie. Konsekwentnie przyjmuje się zatem, że interes prawny z reguły nie

zachodzi, gdy zainteresowany na innej drodze może osiągnąć pełnię swoich praw oraz że postępowanie sądowe o ustalenie nie może być środkiem do uzyskania dowodów potrzebnych w innym postępowaniu, nie wyklucza się jednak istnienia interesu prawnego w sytuacji, kiedy chodzi o niepewność co do prawa majątkowego, które może się zaktualizować dopiero w przyszłości (por. wyrok z dnia 2 czerwca 2006 r., I PK 250/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 156 i powołane w nim orzeczenia). Możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyklucza zatem interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, gdy ustalenie takie zapewni w większym stopniu ochronę praw powoda niż orzeczenie zobowiązujące do świadczenia. Ograniczenie możliwości do wystąpienia z powództwem o ustalenie w takich sytuacjach byłoby sprzeczne z jego celem, jakim jest zapewnienie skutecznej ochrony prawnej realizowanej w ramach szeroko pojmowanego dostępu do sądu (por. wyrok z dnia 10 kwietnia 2014 r., II PK 179/13, Monitor Prawa Pracy 2014 nr 9, s. 478-481).

Po zapoznaniu się ze wskazanymi konkluzjami staje się jasne, że Sąd Okręgowy w oczywisty sposób nie naruszył art. 189 k.p.c.

Wobec nieziszczenia się przesłanek z art. 398⁹ § 1 k.p.c. należało orzec jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnąć w zgodzie z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.